

Sygn. akt I ACa 2280/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO (del.) Grzegorz Tyliński

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Szyszka

Po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. C.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy (...) z siedzibą
w W.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 503/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla uchwałę nr (...) Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy (...) w W. z dnia 26 marca 2013 r. oraz zasądza od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy (...) w W. na rzecz P. C. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. zasądza od Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy (...) w W. na rzecz P. C. kwotę 495 zł (czteryście dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

3. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie zwrócić powodowi P. C. kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem nienależnie uiszczonej części opłaty od apelacji.

SSO (del.) Grzegorz Tyliński SSA Roman Dziczek SSA Beata

Kozłowska

Sygn. akt I ACa 2280/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 kwietnia 2013 r. powód P. C. wnosił ostatecznie o uchylenie uchwały Wspólnoty Mieszkaniowej przy (...) w W. o nr (...) z dnia 26 marca 2013 r. o powołaniu zarządu w osobie M. B.. P. C. przedstawił czynności

podejmowane przez większościowego udziałowca Wspólnoty Mieszkaniowej – spółkę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej (...)). Jako podstawę swego roszczenia strona powodowa wskazała naruszenie przepisów prawa dotyczących prawidłowego zarządu oraz naruszenie interesu powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwana Wspólnota Mieszkaniowa wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania w podwójnej wysokości.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 287 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 240 złotych tytułem zwrotu kosztów

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód P. C. jest członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej przy (...) w W., będąc właścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z przysługującym mu udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym 6,2%.

W dniu 26 marca 2013 r. odbyło się zebranie Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W., na którym byli obecni właściciele mniejszościowi wspólnoty: P. C. dysponujący udziałem 6,2% oraz T. D. – dysponujący wraz z żoną R. D. udziałem 5,2%. Na zebraniu tym obecny był również P. W., który występował na nim w charakterze pełnomocnika reprezentującego większościowego właściciela nieruchomości wspólnej - spółkę (...), dysponującą udziałem 88,6%. W trakcie tego zebrania P. W. działał w charakterze przewodniczącego zebrania oraz występował i głosował w imieniu większościowego właściciela nad uchwałami będącymi w porządku zebrania. Na zebraniu członków Wspólnoty Mieszkaniowej w dniu 26 marca 2013 r. w głosowaniu większością głosów podjęto m. in. zaskarżoną uchwałę nr (...) o powołaniu zarządu w osobie M. B.. Za jej podjęciem głosował jedynie właściciel większościowy – spółka (...), dysponująca 88,6% udziałów w nieruchomości wspólnej, zaś przeciw głosowali właściciele mniejszościowi - P. C. i T. D., dysponujący łącznie 11,4% udziałów. M. B. powołany powyższą uchwałą do 1 - osobowego Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej posiada licencję zarządcy oraz wyraził zgodę na pełnienie tych obowiązków.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda w postaci przesłuchania świadków T. D. i M. K. na okoliczność konsekwencji wynikających z przyjęcia zaskarżonej uchwały oraz wniosek dowodowy powoda z przesłuchania M. B. w charakterze świadka na okoliczność konsekwencji jego wyboru jako zarządcy. W ocenie Sądu okoliczności, jakie strona powodowa zamierzała powyższymi dowodami wykazać, były nieistotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Z tego samego względu Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z wydruku stron internetowych oraz wnioski dowodowe zawarte w pismach powoda z dnia 04 lutego 2014 r. (k. 325-321), z dnia 18 lutego 2014 r. (k. 411-422), z dnia 26 lutego 2014 r. (k. 499-503) oraz z dnia 23 kwietnia 2014 r. (k. 534-535).

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 25 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz. U. 2002 r., Nr 80, poz. 903 ze zm. - dalej "u.w.l.") i uznał, że powództwo zostało wniesione z zachowaniem ustawowego terminu, bowiem pozew złożono dnia 29 kwietnia 2014 r. (data stempla na kopercie). Uznał także, w świetle art. 23 ust. 1 i 2 u.w.l., że zostały spełnione warunki skutecznego jej podjęcia.

Powracając do kwestii skuteczności pozwu Sąd pierwszej instancji zauważył, że była ona uzależniona od wykazania jednej z przesłanek wskazanych w art. 25 ust. 1 u.w.l., a więc wykazania, że zaskarżona uchwała jest niezgodna z przepisami prawa lub umową współwłaścicieli, albo że narusza zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub w inny sposób narusza interesy właściciela; w myśl art. 6 k.c., ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na powodzie.

Zdaniem Sądu, powództwo w zakresie żądania uchylenia uchwały o nr (...) z dnia 26 marca 2013 r. o powołaniu zarządu w osobie M. B. było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zaskarżona uchwała dotyczyła wyboru osoby, która pełniłaby funkcję Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W.; z uchwałą tą nie zgadzali się mniejszościowi właściciele, w tym powód P. C.. Jednak wybrana osoba posiadała licencję zarządcy oraz wyraziła zgodę na pełnienie tych obowiązków. Nadto, powód nie wykazał, aby zaskarżona uchwała

w jakimkolwiek stopniu naruszała jego interesy jako właściciela lokalu oraz była nieuzasadniona. Większościowy właściciel opowiedział się za powołaniem Zarządu w osobie M. B., a dysponując udziałem 88,6% w nieruchomości wspólnej, mógł samodzielnie podejmować większość uchwał Wspólnoty, niezależnie od stanowiska pozostałych dwóch właścicieli.

Zarzuty podniesione przez powoda odnoszące się do procedury podjęcia zaskarżonej uchwały również nie stanowiły - zdaniem Sądu - przesłanki do uwzględnienia powództwa. W szczególności, przełożenie wyboru zarządu na czas potrzebny do poznania M. B. nie miałyby żadnego wpływu na przebieg głosowania. Z kolei, wobec podjęcia zaskarżonej uchwały w trybie głosowania większością głosów na zebraniu, nie było obowiązku powiadomienia na piśmie powoda jako właściciela lokalu o treści podjętej uchwały.

Również przywoływane w treści pozwu okoliczności sporu co do warunków funkcjonowania Wspólnoty Mieszkaniowej, które istniały i istnieją pomiędzy większościowym właścicielem, a mniejszościowymi właścicielami, nie mogły być taką podstawą. I chociaż spór pomiędzy nimi trwa już dłuższy czas, okoliczność ta – wg Sądu - nie mogła mieć istotnego znaczenia w zakresie skuteczności żądania pozwu - uchylenia zaskarżonej uchwały. Uchwała nr (...) bowiem nie narusza przepisów prawa, umowy współwłaścicieli ani nie narusza zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością.

Ostatecznie Sąd nie dopatrywał się jakichkolwiek formalnych uchybień, które wpływałyby na konieczność uchylenia zaskarżonej uchwały. Do oceny sposobu pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej i jego ewentualnej zmiany służą inne środki prawne. Stąd okoliczność permanentnego sporu z większościowym właścicielem, który ma prawo do wyboru takiego, a nie innego zarządu, nie stanowi postawy do uchylenia zaskarżonej uchwały.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 108 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 287 zł, z czego kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 10 pkt 1 ppkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.), kwotę 60 zł z tytułu kosztów postępowania zażaleniowego, kwotę 30 zł z tytułu kosztów opłaty od zażalenia oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z wyrokiem tym nie zgodził się powód.

Zaskarżył apelacją wniesioną osobiście, wyrok Sądu Okręgowego w całości, podnosząc zarzuty:

- błędów w ustaleniach faktycznych co do braku naruszenia interesu powoda,
- nierozpoznanie istotnych aspektów pozwu dotyczących skutków podjęcia zaskarżonej uchwały,
- wadliwego oddalenia wniosków dowodowych mających istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy,
- w konsekwencji powyższego nierozpoznanie istoty sprawy i naruszenia przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 k.p.c.,
- naruszenie prawa materialnego – przepisów u.w.l. i art. 200, 201, 202 i 208 k.c.

Wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków i dokumentów w zakresie wskazanym w apelacji oraz zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie uchwały nr (...) z dnia 26 marca 2013 r. oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu pozwu apelacji wytknął Sądowi, że zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy motywami ustnymi, a pisemnym uzasadnieniem oraz przypomniał, że w pozwie i w trakcie postępowania przed Sędzią pierwszej instancji

powód podnosił, że większościowy udziałowiec nie płaci zaliczek eksploatacyjnych i forsuje uchwały naruszające interesy Wspólnoty Mieszkaniowej i mniejszościowych właścicieli. Oddalone dowody miały wykazać, że naruszanie interesów powoda miało miejsce i trwa nadal.

Sąd powinien był ocenić merytoryczne skutki uchwały dla powoda, a uchylił się od tego. Doszło tym samym do nierozpoznania istoty sprawy i naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 25 u.w.l. Działania powołanego zarządu w osobie M. B. od samego początku naruszały prawa i interesy mniejszościowych właścicieli i służyły wyłącznie większościowemu właścicielowi w celu skłonienia tych pierwszych do wyzbycia się własności swoich lokali. Takie postępowanie narusza także zasady prawidłowego zarządu.

W piśmie procesowym z dnia 4 stycznia 2016 r. powód reprezentowany przez pełnomocnika zmodyfikował wnioski dowodowe z apelacji, m.in. wnosząc o przesłuchanie M. B. w charakterze świadka na okoliczność naruszenia zasad prawidłowego zarządu i naruszenia interesów powoda zaskarżoną uchwałą i jej wykonywaniem.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z przesłuchania świadka M. B., dokumentów prywatnych i wydruków internetowych złożonych przy pismach procesowych z 4 lutego, 18 lutego, 26 lutego i 23 kwietnia 2014 r. na okoliczności związane z zachowaniem zasad prawidłowego zarządzania oraz pokrzywdzenia mniejszościowych właścicieli lokali oraz dopuszczając dowody z dokumentów złożonych przy pismach procesowych powoda z dnia 4, 18 i 26 lutego oraz 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest usprawiedliwiona.

Sąd pierwszej instancji w ogóle nie rozpoznał istoty sprawy, która sprowadzała się do przesądzenia, czy uchwała o powołaniu członka jednoosobowego zarządu w osobie M. B. nie naruszała zasad prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną bądź/i nie naruszała interesów powoda i drugiego mniejszościowego właściciela.

Materiał dowodowy zebrany przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym potwierdził, że uchwała o powołaniu M. B. miała od samego początku na celu jedynie ochronę interesów większościowego właściciela w postaci, która jednocześnie była rażąco sprzeczna z zasadami prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną, do której zarządzania powołana jest Wspólnota Mieszkaniowa, w imieniu której zasadnicze czynności administracyjno - ochronne, eksploatacyjne, remontowe i wymagane czynności sądowe podejmuje zarząd; uchwała ta naruszała także interesy powoda i drugiego mniejszościowego właściciela.

Jedną z pierwszych decyzji nowo wybranego zarządu w osobie M. B. było cofnięcie pozwu Wspólnoty Mieszkaniowej skierowanego przeciwko (...) (większościowego współwłaściciela) o zapłatę, w przedmiocie zaległości tej ostatniej Spółki wobec Wspólnoty Mieszkaniowej z tytułu zaliczek na utrzymanie nieruchomości wspólnej. Dość przypomnieć, że była to kwota rzędu 76 – 80 tyś. zł, a nie mniejsza niż 58 tyś. (wezwanie do zapłaty - k. 50, k. 51, kartoteka konta (...) dla (...) k. 52, pismo do M. B. – k. 23- 25), na której dochodzenie przed Sądem wyraził zgodę (i upoważnił mniejszościowego właściciela T. D.) w sprawie I Ns 822/10 Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia rozpoznający wniosek o powołanie zarządcy przymusowego (v. k. 34-35). Nadto nie podjęto żadnych realnych działań w celu przywrócenia **co** w budynku, mimo, że już w 2011 r. wskazany Sąd Rejonowy zezwolił na odstąpienie od wypowiedzenia umowy kompleksowej nr(...)ze (...) S.A w W. (k. 53 – 54), naprawy dachu, schodów, czy ubezpieczenia budynku, co było podnoszone przez mniejszościowych właścicieli już w 2012 r. (pismo – k. 73- 80), a konkretne inicjatywy były przedkładane zarządowi pozwanej (k. 81- 89, k. 462, 478); v. także opinia biegłego sądowego w sprawie I Ns 822/10 k. 338 – 341).

Powyższe okoliczności i brak pozytywnych działań w tym przedmiocie potwierdził sam świadek B., a wynika to również uzupełniająco z twierdzeń powoda (niezaprzeczonych przez pozwaną) – art. 230 k.p.c. – k. 411 i nast. i z dokumentów wyżej powołanych.

M. B. m.in. udzielił pełnomocnictwa r.pr. P. W. we wszystkich sprawach sądowych z udziałem Wspólnoty Mieszkaniowej (v. k. 241 i nast.) i cofnął pozew przeciwko (...) o zapłatę ponad 70 tys. zł w sprawie VI Nc 627/13 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia (k. 412 i nast., k. 460 – 461, 463 – 464, 486 i nast., k. 489). Wspólnota Mieszkaniowa nie wykazała, że zarząd zamierzał i przystąpił do realizacji nie cierpiących zwłoki czynności zarządczych, mieszczących się prawach i obowiązkach zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej, zmierzających do zabezpieczenia podstawowych interesów Wspólnoty Mieszkaniowej i właścicieli lokali w świetle zasad prawidłowego zarządzania. Przeciwnie, nawet konieczna naprawa zniszczonych schodów do budynku została podjęta przez mniejszościowych właścicieli, a działania te spotkały się z obstrukcją zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (k. 270 – 275) i brakiem współfinansowania. To wszystko, następczo ustalone, świadczy o tym, że uchwała o powołaniu zarządu w osobie M. B. przeforsowana przez większościowego właściciela, którego lokale są pustostanami, została podjęta świadomie i celowo z rażącym naruszeniem zasad prawidłowego zarządu nieruchomością wspólną i obliczona była na realizację celów i zamierzeń większościowego współwłaściciela, z pokrzywdzeniem mniejszościowych współwłaścicieli. Jako taka, była wadliwa od samego początku, albowiem odtworzony w postępowaniu dowodowym ciąg zdarzeń, poczynając od aktu wyboru, w którym nie uczestniczył M. B., aby przedstawić co zamierza uczynić jako zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej w realiach i wyzwaniach tej nieruchomości, była podjęta wbrew obiektywnym interesom i usprawiedliwionemu społeczno – gospodarczemu przeznaczeniu nieruchomości wspólnej.

Przesłanka zachowywania zasad prawidłowego zarządu oraz niekrzywdzenia właścicieli (art. 25 ust. 1 u.w.l.), istotna w sprawie, do której poprzez art. 1 ust. 2 u.w.l. mają zastosowanie uzupełniające unormowania i dorobek judykatury na tle przepisów o zarządzaniu wspólną własnością w Kodeksie cywilnym, przy prawidłowej subsumpcji nakazywała sięgnąć do szerokiego dorobku judykatury i piśmiennictwa w tym przedmiocie.

W pierwszym rzędzie należy wyjaśnić, czym jest zarząd wspólną nieruchomością, w tym w szczególności, co wchodzi do czynności zwykłego zarządu, które należą do zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (art. 22 ust. 1 u.w.l.).

Ogólnie uważa się za czynności zwykłego zarządu załatwianie spraw związanych z normalną eksploatacją i zarządzaniem (administrowaniem) rzeczą wspólną. Do czynności zwykłego zarządu zalicza się więc pobieranie pożytków i dochodów, konserwację, administrację i szeroko rozumianą ochronę rzeczy w postaci podejmowania czynności zachowawczych, takich jak wytoczenie powództwa o ochronę własności, posiadania, o zapłatę czynszu itp., zawieranie umów z osobami trzecimi w tym zakresie, w tym także zawieranie umów związanych z zarządem i eksploatacją, a także ze sposobem korzystania przez współwłaścicieli z rzeczy wspólnej. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 (OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 146), zmiany następujące w stosunkach społeczno-gospodarczych, a zwłaszcza rozszerzająca się sfera prywatnej działalności gospodarczej, mają wpływ na rozszerzanie zakresu czynności objętych pojęciem zwykłego zarządu i na jego elastyczne rozumienie. Ustawodawca, choć nie zawarł w żadnym akcie prawnym ustawowej definicji czynności zwykłego zarządu i przekraczających zwykły zarząd, to jednak niekiedy daje pewne wskazówki w tym przedmiocie, wymieniając przykładowo czynności zwykłego zarządu lub czynności przekraczające zwykły zarząd. Uczynił tak między innymi w art. 22 ust. 3 u.w.l., w którym wymienił przykładowo czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu, na dokonanie których właściciele lokali muszą wyrazić zgodę podejmując stosowną uchwałę. Nie ma wśród nich m.in. dochodzenia zaległości wobec właścicieli lokali z tytułu zaliczek na utrzymanie nieruchomości wspólnej. Nie ma także wymienionych czynności, których podjęcie jest wymagane, dla prawidłowej eksploatacji budynku. Do tych ostatnich zaliczyć należy m.in. konieczny remont dachu i kominów, aby zapobiec przeciekom opadów, remont schodów, którego wykonanie pozwala na bezpieczne wejście do budynku, a także takie przygotowanie dokumentacji i podjęcie stosownych czynności, które pozwolą na podjęcie uchwały właścicieli lokali na wymagany całościowy remont tej instalacji – o ile okaże się to konieczne - i przygotowanie stosownego projektu uchwały wraz z koniecznym wycenieniem prac, kosztów i czasu jego wykonania. To są czynności zwykłego zarządu, które powinny być podjęte, a których zarząd nie podjął i nie zamierzał podjąć od samego początku.

Innymi słowy, zaskarżona uchwała była podjęta z obiektywnym zamiarem niewykonywania przez nowy zarząd wymaganych obowiązków i w celu stordedowania czynności, do których upoważnił Sąd Rejonowy wnioskodawców w sprawie o ustanowienie zarządcy przymusowego.

W art. 22 ust. 1 i 2 wyraźnie stwierdzono, że zarząd może samodzielnie podejmować czynności zwykłego zarządu, a do podjęcia przez zarząd czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest stosowna uchwała właścicieli oraz udzielenie zarządowi pełnomocnictwa. Gdy zarząd powinien podjąć określone czynności, a ich nie podejmuje, narusza zasady prawidłowego, gospodarnego, odpowiadającego dobremu obyczajom, zarządzania wspólną własnością. Również na gruncie regulacji zawartych w art. 199, art. 201 i art. 203 k.c. przyjmuje się, że zarządca rzeczą wspólną może samodzielnie wykonywać czynności zwykłego zarządu.

Prawidłowe wykonywanie czynności z zakresu zarządzania i administrowania wspólną nieruchomości oznacza poprawne gospodarstwo, zgodne z dobrymi obyczajami i standardami zarządcy, wykonywanie niezbędnych działań, których wymaga wspólna własność. Do nich należy w pierwszym rzędzie dbałość o wyegzekwowanie do majątku Wspólnoty Mieszkaniowej uchwalonych zaliczek, aby możliwe było podejmowanie niezbędnych czynności z zakresu konserwacji, eksploatacji i zabezpieczenia substancji budynku, w tym koniecznych napraw i usunięcia awarii.

Uchwała nr (...) tylko pozornie miała walor czynności zgodnej z zasadami prawidłowego zarządu i niezagrażającej interesom mniejszościowych współwłaścicieli. W kontekście toczącego się od 2010 r. postępowania o ustanowienie zarządcy przymusowego, miała na celu stordedowanie podejmowanych w tym postępowaniu czynności Sądu oraz uprawnionych przez niego wnioskodawców. Obiektywnie, jak zostało ustalone, uchwała od samego początku była w swej materialnej postaci – niewykonywania prawidłowego zarządzania - czynnością sprzeczną z zasadami prawidłowego zarządzania i krzywdzącą powoda oraz drugiego mniejszościowego współwłaściciela.

Z tych względów, na podstawie art. 25 u.u.l. oraz art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c., a w postępowanie apelacyjnym nadto w zw. z art. 391 k.p.c.

Sąd drugiej instancji nakazał także Sądowi Okręgowemu zwrócić powodowi nadpłaconą przy wnoszeniu apelacji kwotę 200 zł.